

Mazurski jacht Maxus 24 zdobywa uznanie we Francji.



Sztuka kompromisu

Mały jacht z wygodną kabiną to polska specjalność. Szczególnie jeśli łódka nie wygląda jak kiosk ruchu, a jej kształty pozwalają na szybką i emocjonującą żeglugę. Taki jest Maxus 24, jacht z Węgorzewa, który cieszy się sporą popularnością na zachodzie Europy.

Maxus 24 swą premierę miał półtora roku temu. Jednostka została dobrze przyjęta na rynkach zagranicznych. Otrzymała też nagrodę „Gwóźdź Targów” Wiatr i Woda w marcu 2009

roku (kategoria: jacht mały). Dziś małe Maxusy żeglują już we wszystkich krajach skandynawskich, w Niemczech, we Włoszech, nawet na Majorce. Jednak najbardziej przypadły do gustu żeglarzom z Francji. Magazyn Voile pisał o tym jachcie w artykule zatytułowanym „L'art du compromis” (Sztuka kompromisu). Pismo Bateaux przedstawiło Maxusa słowami „Petits budgets, grande exigence” (Mały budżet, duże wymagania). Co ciekawe Francuzi wcale nie zamawiają tych łodzi, by pływać nimi po jeziorach. Wykorzystują Maxusa 24 do morskiej żeglugi weekendowej.

Dla małych jachtów nie ma miejsc w drogich marinach. Dlatego francuscy armatorzy przywożą łódkę na przyczepie, wodują dźwigiem i przygotowują do żeglugi tak szybko, jak jacht regatowy. A po dwudniowym rejsie po przybrzeżnych zakamarkach wyciągają łódkę z powrotem na przyczepę i odwożą do domu. Maxus 24 przy długości 7,2 metra ma 255 cm szerokości, waży 1650 kg, więc można go bez przeszkód transportować na przyczepie.

Pomysł na jacht był prosty – konstruktor Jacek Daszkiewicz chciał stworzyć małą łódkę doskonale żeglującą, z ka-

biną, która pomieści wygodnie sześć osób. – Czasem przychodzi zamówienie na jacht ładny i wygodny. To jak żegluga jest rzeczą trzeciorzędną – mówi Jacek Daszkiewicz. – W przypadku Maxusa 24 kompromis był przesunięty w drugą stronę. Jacht miał przede wszystkim doskonale żeglować, dobrze wyglądać, a przy tym miał być dostatecznie wygodny. Powstała łódka dla osób, które na swej łodzi przede wszystkim chcą pływać, a mieszkanie pod pokładem jest trochę przy okazji.

Jacht ma smukły, odrobinę sportowy dziób oraz nadbudówkę z nowoczesnym oknem przypominającym grot strzały. Rufa jest otwarta, na wysokości siedzisk przestronny kokpit zakończono zgrabną, zdejmowaną belką. Wielkość kokpitu zapewni wygodę i przestrzeń całej załodze. Pod pokładem, na dziobie, znajdziemy podwójną koję dziobową. Dwie równoległe kaje w mesie, o długości 190 cm, usytuowane są na obu burtach (między nimi znajduje się rozkładany stół). Jest jeszcze pięta, największa, dwuosobowa kaja rufowa, schowana pod kokpitem, za drabinką zejściówki. Na lewej burcie usytuowano kambuz z dwupalnikową kuchenką i zlewozmywakiem. Po przeciwnej stronie jest kabina sanitarna. Ponieważ jacht na smukłą nadbudówkę, w miejscu stronię jest suwklapą nieco obniżono podłogę, by zapewnić wysokość 185 cm.

Maxus 24 jest dostępny w wersji mieczowej i balastowej. Każdy jacht opuszczający stocznię wyposażony jest w system szybkiego refowania grota obsługiwany z kokpitu. Fok rolujemy na sztywnym sztagu. Standardowym wyposażeniem jest także system do kładzenia masztu. Jest instalacja gazowa, elektryczna 12V oraz woda. W zabudowie wnętrza producent umieszcza pięć punktów świetlnych typu LED i wodoodporne głośniki. Jacht z pełnym wyposażeniem, gotowy do żeglugi, kosztuje 73 tys. zł netto. Po odbiorze jednostki ze stoczni wystarczy doczepić silnik, wrzucić kamizelki i można ruszać w rejs.

Producentem tej ciekawej konstrukcji jest stocznia Northman z Węgorzewa. Firma rozpoczęła działalność w 1997 roku od usług czarterowych pod marką „Ahoj Czarter” (dziś flota liczy już ponad 80 jachtów). Trzy lata później właściciele zaczęli zajmować się zabudową jachtów, między innymi takich typów jak Tango, Sasanka, Twister, Tes i Janmor. W 2007 roku powstała stocznia Northman, która samodzielnie wytwarza jachty od projektu, po wodowanie. Oprócz najmniejszego Maxusa 24 dostępny jest także Maxus 33 oraz Maxus 28.

Krzysztof Olejnik

MAXUS 24

Długość: 7,2 m

Szerokość: 2,55 m

Zanurzenie: 0,35 m / 1,40 m

Masa: 1650 kg

Balast: 400 kg

Powierzchnia żagli: 27 m kw.

Wysokość wnętrza: 185 / 173 cm

Ilość koi: 6+2

Moc silnika przyczepnego: 4-8 KM

Certyfikat CE: kategoria C